

Marek Derlatka

Instytut Nauk Prawnych

Uniwersytet Zielonogórski

<https://orcid.org/0000-0002-8650-2970>

m.derlatka@wpa.uz.zgora.pl

Przeciwdziałanie przestępczości nieletnich poprzez wychowanie ku wartościom

Preventing juvenile delinquency through education in values

Streszczenie:

Problematyka przestępczości nieletnich, których przecież nie można karać, gdyż nie są zdolni do przypisania im winy, rodzi liczne pytania o realne możliwości działań profilaktycznych. Celem artykułu jest poszukiwanie skutecznych metod przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich. Pierwszoplanową rolę odgrywa potrzeba wzmacniania i ochrony rodzin, które są najważniejszymi przekazicielami wartości kształtujących człowieka. Jeżeli rodzice nie będą dawać dobrego przykładu, nie powiedzie się proces wychowawczy, gdyż młodzi ludzie są wyczuleni na hipokryzję i oczekują wiarygodności, autentyczności. Wymagając od siebie i postępując zgodnie z deklarowanymi wartościami, będziemy pociągać za sobą innych, nie narzucając niczego, lecz rodząc chęć naśladowania dobra.

Słowa kluczowe: nieletni, wychowanie, demoralizacja, wartości

Abstract:

The issue of juvenile delinquency, which cannot be punished because it is beyond the pale of guilt, raises numerous questions about the real possibilities of preventive measures. The aim of this article is to explore effective methods for counteracting demoralization and juvenile delinquency. The need to strengthen and protect families, which are the most important transmitters of values that shape human beings, plays a crucial

role. If parents fail to set a good example, the educational process will fail, as young people are sensitive to hypocrisy and expect credibility and authenticity. By demanding of our` selves and acting in accordance with our declared values, we will draw others along with us, not imposing anything but fostering a desire to emulate goodness.

Keywords: minors, upbringing, demoralization, values

1. Wprowadzenie

Truizmem jest twierdzenie, że lepiej jest zapobiegać niż leczyć. Dotyczy to nie tylko zdrowia, ale wszystkich ważnych zagadnień, w tym pokoju, porządku oraz bezpieczeństwa. Odwieczne spory na temat polityki karnej i skuteczności kary kryminalnej, nie rozwiązują problemu, wręcz przeciwnie, niekiedy go potęgują. Najtrudniej jest poradzić sobie z przestępczością nieletnich, których przecież nie można karać, gdyż nie są zdadni do przypisania im winy. Zakłady poprawcze i ośrodki wychowawcze niestety czasami poprzedzają umieszczenie w zakładzie karnym. Co więc powinniśmy robić? Przede wszystkim musimy przeciwdziałać demoralizacji i przestępczości nieletnich. W jaki sposób? Należy wszelkimi sposobami wzmacniać i chronić rodziny, które są najważniejszymi przekazicielami wartości kształtujących człowieka. Stanowi o tym preambuła ustawy z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich: „Uznając rodzinę za naturalne środowisko rozwoju człowieka oraz opierając się na zasadzie autonomii rodziny i pierwszoplanowej roli rodziców - matki i ojca – w przekazywaniu nieletnim wartości, zasad i niezbędnych wzorców, kierując się nadto prawem nieletnich do szczególnej troski i pomocy oraz zasadą subsydiarności, Rzeczpospolita Polska otacza rodzinę ochroną i wsparciem w wychowaniu, które respektując chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Umacnianie poczucia odpowiedzialności rodzin za przygotowanie dzieci do życia we wspólnocie, jako indywidualnie ukształtowanej jednostki oraz za wychowanie nieletnich na osoby świadome swych obowiązków rodzinnych i obywatelskich jest wspólnym dobrem całego społeczeństwa”¹.

Nie sposób nie odwołać się również do preambuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., która wymienia cztery podstawowe

¹ Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978).

wartości, wskazując zarazem ich pochodzenie: „(...) my, Naród Polski - wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, zarówno wierzący w Boga, będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł (...)”². Można domniemywać, iż inne źródła prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna to natura, człowieczeństwo, godność ludzka, powszechne zasady etyki i każdy punkt odniesienia motywujący do harmonijnej koegzystencji wspólnoty ludzkiej. Odwołanie się w preambule do „chrześcijańskiego dziedzictwa Narodu” zwraca uwagę na rolę wartości religijnych w historii Polski i ich oddziaływanie na poczucie tożsamości i ciągłości narodu, przyczyniając się w ten sposób równocześnie do podkreślenia jego różnorodności kulturowej. Tym samym, preambuła wytycza ustawodawcy obowiązek uwzględnienia wartości chrześcijańskich jako elementu dziedzictwa narodowego oraz obowiązek ich ochrony³.

2. Pojęcie wychowania

Wychowanie to ogół zabiegów mających na celu ukształtowanie człowieka pod względem fizycznym, moralnym i umysłowym oraz przygotowanie go do życia w społeczeństwie⁴. Ta słownikowa definicja wydaje się zakładać, iż chodzi o takie ukształtowanie osoby ludzkiej i przygotowanie jej do życia w społeczeństwie, którego „efektem” będzie dobry człowiek, gdyż wychowanie może prowadzić również do złych rezultatów, jeżeli dziecko wzrasta w rodzinie dysfunkcyjnej lub w organizacji przestępczej. Według Platona podstawą wychowania jest „poprawny chów, który możliwie najlepiej poprowadzi duszę bawiącego się dziecka ku miłości do tego, w czym, gdy stanie się mężem, będzie musiał osiąść doskonałość, jakiej wymaga sprawność w jego dziedzinie”⁵. Być może termin „chów” razi skojarzeniem z hodowlą zwierząt, jednak doskonale pasuje do wielu współczesnych modeli wychowania tak zwanego „beztresowego”, gdzie rodzice koncentrują się na zaspokajaniu potrzeb fizycznych dziecka, zaniedbując sferę duchową i rezygnując z wymagań, obowiązków, wysiłku,

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

³ B. Banaszak, *Prawne znaczenie Preambuli do Konstytucji RP z 1997 roku*, [w:] R. Balicki, M. Jabłoński (red.), *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, Wrocław 2018, s. 52.

⁴ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wychowanie.html>, [dostęp: 13 czerwca 2025 r.].

⁵ Platon, *Prawa*, Kęty 2017, s. 101.

tym samym wypaczając proces socjalizacji młodego człowieka. „Pieść dziecko, a wprowi cię w osłupienie, baw się nim, a sprawi ci smutek”⁶ – ostrzega biblijny Syrach (Syracydes) – niestety wielu rodziców boleśnie przekonuje się o prawdziwości tych słów. Czy należy zatem ingerować w proces wychowania? Arystoteles nie miał wątpliwości: „prawa muszą nakazywać, jakie ma być wychowanie i wykształcenie; bo nie będą już przykre, jeśli wejdą w przyzwyczajenie”⁷. Możliwość wszczynania z urzędu spraw o ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej oraz wiele innych instrumentów prawnych dowodzi, iż organy władzy publicznej wkraczają w proces wychowywania dzieci, gdy rodzice czy opiekunowie nie zdają egzaminu z umiejętności kształtowania potomstwa. Zawsze powinno to być ostatecznością, absolutnie natomiast nie należy dopuszczać do odbierania dzieci rodzicom wyłącznie z powodu trudnej sytuacji materialnej, co niestety miało miejsce w przeszłości.

3. Pojęcie wartości

Wartość jest to intuicyjno-racjonalnie uchwytywana zasada pozwalająca odróżnić to, co słuszne i niesłuszne, która spełnia warunki: obiektywności, powszechności, samoistności, sensotwórczości, przyczynowości⁸. Na wartości możemy patrzeć jako na refleks ocen przeżywanych w psychice poszczególnych jednostek, jako na wyabstrahowany obiekt ocen kształtowanych w określonym środowisku społecznym, jako na odniesienie znaczeniowe wypowiedzi oceniających, ale nie na jakiś odrębny rodzaj „bytów”⁹.

Wartość występuje w następujących znaczeniach: po pierwsze, wartością jest to, ile coś jest warte, coś przekładalnego na jakieś jednostki miary lub porównania, często wymierne liczbowo; po drugie: wartością jest rzecz lub cecha wartościowa, coś, czemu wartość przypisujemy; po trzecie: wartością jest myśl, która sprawia, że przedmioty, cechy, zdarzenia uznajemy za wartościowe¹⁰. Według materialnej teorii wartości M. Schellera i N. Hartmanna wartości bytują w sposób absolutny, są niezależne

⁶ Syr 30, 9 – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań – Warszawa 1995, s. 814.

⁷ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2012, s. 296.

⁸ T. Mazur, *Kapryśni bogowie Sokratesa. Człowiek i świat wartości w tradycji filozofii zachodniej*, Kęty 2008, s. 74.

⁹ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 102.

¹⁰ Z. Najder, *Wartości i oceny*, Warszawa 1971, s. 46.

od poznającego je podmiotu; neopozytywistyczny nihilizm wartości głosi, że wartości są iluzją; wedle subiektywizmu wartości są one treścią świadomości wartościującego podmiotu¹¹. Twierdzi się, że świat wartości istnieje jedynie w ludzkiej rzeczywistości, wartości zawsze grawitują wokół osoby ludzkiej i są związane z jej egzystencją¹². Wartości duchowe, takie jak prawda, dobro, sprawiedliwość, przeżywane są przez człowieka nie tylko w otaczających go przedmiotach, lecz również jako idee wartości, które pobudzają go do urzeczywistnienia tych idei. Sumienie podpowiada człowiekowi, że jego celem jest nie tylko przeżywanie wartości, lecz także ich urzeczywistnianie w kształtowaniu swojego życia, a tym samym urzeczywistnianie sensu lepszego świata¹³. Takie spojrzenie na wartości może wydać się nierealne w dobie wybujałego indywidualizmu, nihilizmu aksjologicznego i wyraźnego kryzysu tradycyjnych wartości, jednak niesie z sobą nadzieję na rozwiązanie konfliktów różnych wartości oraz pseudowartości.

Stwierdzenie faktu istnienia konfliktu dwóch wartości, a nawet tego, że jedna z nich jest ważniejsza od innych, nie wystarcza, by dowieść, że wartość mniej istotna pozbawiona jest wszelkiej doniosłości na płaszczyźnie sprawiedliwości. Zadaniem teorii sprawiedliwości jest przyznanie względnej ważności rozmaitym wartościom w celu ich wyważenia i zdecydowania, która z nich w danej sytuacji powinna przeważyć oraz w jaki sposób winno się to dokonać¹⁴. Pogląd, że wartość powinna być w jakimś sensie jednolita, albo nawet, że powinno istnieć pojęcie jednej wartości najwyższej, może się wydawać – jeśli zrezygnujemy z idei Boga – bardzo wątpliwy¹⁵.

Relatywizm w przyjmowaniu czegoś za dobro staje się niepokojący w przypadkach, gdy członkowie danego społeczeństwa przestają uznawać jakiś ogólny, wspólny zbiór ocen określających, co należy uznawać za dobra podstawowe. Relatywizm może w końcu prowadzić do nihilizmu w dziedzinie uznawania określonych wartości¹⁶. Powyższa teza, wyrażona przez Z. Ziemińskiego u schyłku XX wieku, jest bardzo aktualna w trzeciej dekadzie XXI wieku. Pluralizm wartości oraz pseudowartości

¹¹ J. Potrzeszcz, *Sprawiedliwość a celowość w prawie*, „Roczniki Nauk Prawnych 2004”, tom XIV, z. 4, s. 30.

¹² P. Dutkiewicz, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996, s. 29-30.

¹³ A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001, s. 200.

¹⁴ H. Brighthouse, *Sprawiedliwość*, Warszawa 2007, s. 15.

¹⁵ I. Murdoch, *Prymat dobra*, Kraków 1996, s. 77.

¹⁶ Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 65.

doprowadził do całkowitego zamazania granic pomiędzy dobrem i złem. Wyrazem skrajnie subiektywistycznego podejścia do dobra są zmiany normatywne legalizujące miękkie narkotyki czy eutanazję. Prawo przestaje być środkiem ochrony życia ludzkiego w ujęciu całościowym, lecz zaczyna różnicować zakres jego ochrony w zależności od indywidualnych preferencji konkretnej osoby. Rezygnacja z ochrony życia każdego człowieka podważa sens funkcjonowania państwa i prawa, stawiając pod znakiem zapytania ochronę pozostałych dóbr, podrzędnych wobec ludzkiego życia.

Ocena etyczna czynu wymaga odpowiedzi na pytanie, co jest rzeczywiście dobre. P. Abelard pisze, że rzeczywiście dobre jest to, co się Bogu podoba¹⁷. Zgodnie z zasadą hedonizmu uniwersalistycznego, za rzeczywiście dobre uważa się przyjemność i brak cierpienia wszystkich istot, które zdolne są do ich odczuwania. M. Magdziak sądzi, że Bóg życzy sobie, aby wszystkie stworzenia, które powołał do istnienia, przeżywały jak najwięcej przyjemności i doznawały jak najmniej cierpienia¹⁸. Pogląd ten nie może się obronić w konfrontacji z chrześcijańskim spojrzeniem na cierpienie, mającym moc zbawczą, dopuszczonym przez Boga w całej historii ludzkości. Dobro w filozofii chrześcijańskiej bynajmniej nie może być utożsamiane z przyjemnością, którą, w szczególności w kontekście seksualnym, traktuje się jako grzech, jeżeli nie stanowi elementu miłości małżeńskiej. Powyższy przykład różnego podejścia do dobra, dowodzi, iż pytanie, co rzeczywiście jest dobre, może pozostać bez odpowiedzi.

Porównując regulacje ustrojowe z katolicką nauką społeczną, „zasady sprawiedliwości społecznej w obu tych kontekstach odwołują się do zbliżonych wartości, co może świadczyć o głęboko humanistycznym, a zarazem chrześcijańskim źródle ich proveniencji”¹⁹. Takie a nie inne podejście do dobra oraz katalog wartości akceptowanych w większości cywilizowanych społeczeństwach mają swoje korzenie w chrześcijaństwie, które z prześladowanej sekty przekształciło się w największą religię świata²⁰. Bynajmniej nie jest tak, że wyznawcy innych religii oraz rosnąca rzesza bezwyznaniowców, podzielają chrześcijański punkt widzenia na temat podstawowego katalogu wartości. Różnice w podejściu do wartości życia, wolności, w tym religijnej, ale również pozycji kobiety

¹⁷ M. Magdziak, *Dobra etyczne*, [w:] D. Probucka (red.), *Etyka i dobro*, Kraków 2015, s. 14.

¹⁸ M. Magdziak, *Dobra*, s. 14.

¹⁹ T. Chauvin, *Sprawiedliwość społeczna – człowiek i wspólnota w świetle prawa i społecznej nauki Kościoła*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 2 (58), s. 20.

²⁰ W 2020 r. chrześcijanie stanowili 31,1% światowej populacji – <https://pl.wikipedia.org/wiki/Religia>, [dostęp: 20 maja 2025 r.].

w społeczeństwie, są diametralne. Z pozoru mało istotne wymagania co do stroju, w szczególności kobiecego, uwypuklają przepaść pomiędzy islamem a chrześcijaństwem. Nie można zatem twierdzić, że większość ludzi podziela te same wartości. Oznacza to, iż istnieje wyraźny konflikt w zakresie podejścia do podstawowych wartości i nie można oczekiwać konsensusu odnośnie do oceny dobra, a nie każde kryterium tejże oceny zasługuje na społeczną akceptację.

4. Kryzys tradycyjnych wartości

Myśleniu według wartości towarzyszy stale jakieś subtelne doświadczenie wolności²¹. Jednak wolność wyboru wartości może przeobrazić się w hołdowanie hedonizmowi, utylitaryzmowi, a to może doprowadzić do głębokiego kryzysu wartości tradycyjnie określanych jako wyższe, szlachetne, czy duchowe. „Z pewnością znajdujemy się w stanie jakiegoś kryzysu. Kryzys sięgnął samych podstaw naszego człowieczeństwa: zachwiały się związki człowieka z człowiekiem, związki człowieka z Bogiem”²². Rozwojowi demograficznemu, postępowi gospodarczemu i cywilizacyjnemu towarzyszy depresja aksjologiczna. Wartości stały się piętą achillesową zbiorowej egzystencji²³. Wytrwałe podstawianie potrzeb w miejsce wartości było najbardziej niszczącym procederem zarówno wobec myślenia prywatnego, jak i działań publicznych²⁴. Wprawdzie ocena ta dotyczyła epoki komunizmu, jednak zachowuje swoją trafność również w dobie wybujałego kapitalizmu, który jeszcze bardziej eksponuje potrzeby ludzkie, zawłaszczając człowieka. Koncentrując się na potrzebach biologicznych, staje się on obojętny na wartości, za które kiedyś przelewał krew. Odwrócenie hierarchii wartości, czyli eksponowanie wrodzonych potrzeb, instynktów i popędów, musiało pociągnąć za sobą „depresję aksjologiczną”, którą można dostrzec we wszystkich rodzajach relacji międzyludzkich: rodzinnych, pracowniczych, biznesowych, religijnych i ogólnospołecznych. Wartości doczesne: materialne, ekonomiczne, hedonistyczne, zepchnęły na margines wartości transcendentne, duchowe.

²¹ J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Kraków 1993, s. 522.

²² J. Tischner, *Myślenie*, s. 523.

²³ Zob.: A. Tysza, *Wartości zdegradowane. Wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, [w:] F. Adamski (red.), *Spór o wartości w kulturze i wychowaniu*, Kraków 1991, s. 15.

²⁴ A. Tysza, *Wartości*, s. 27.

Media głównego nurtu dystansują się od problematyki religijnej, forsując tezę o całkowicie prywatnej sferze wiary, przy jednoczesnym ekspozowaniu problematyki niegdyś traktowanej właśnie jako intymna, osobista. Należy zauważyć, iż to przewartościowanie wiąże się z coraz słabszą kondycją psychiczną człowieka. Depresja aksjologiczna ma odzwierciedlenie we wzroście liczby medycznych przypadków depresji, również wśród dzieci i młodzieży.

„Musi niepokoić *upadek* wielu podstawowych wartości, które stanowią niewątpliwie dobro nie tylko chrześcijańskiej, ale po prostu ludzkiej moralności, kultury moralnej — takich, jak poszanowanie dla życia ludzkiego, i to już od chwili poczęcia, poszanowanie dla małżeństwa w jego jedności nierozzerwalnej, dla stałości rodziny. Permisywizm moralny godzi przede wszystkim w tę najczulszą dziedzinę życia i współżycia ludzi. W parze z tym idzie kryzys prawdy w stosunkach międzyludzkich, brak odpowiedzialności za słowo, czysto utylitarny stosunek do człowieka, ztrata poczucia prawdziwego dobra wspólnego i łatwość, z jaką ulega ono alienacji. Wreszcie desakralizacja, która często przeradza się w „dehumanizację”. Człowiek i społeczeństwo, dla którego nic już nie jest „święte” — wbrew wszelkim pozorom — ulega moralnej dekadencji”²⁵.

Szczególnie wyraźny jest konflikt tradycyjnych wartości z tymi eksponowanymi w środkach masowego przekazu, zwłaszcza w Internecie, przemyśle rozrywkowym, filmach, grach komputerowych²⁶. Zamazywanie granicy między dobrem a złem stanowi najbardziej niebezpieczny efekt oddziaływania wirtualnego świata rozrywki i utrwała relatywizm aksjologiczny, zdający się dominować we współczesnej nauce i kulturze. Promowanie dobra w tym świecie postrzegane jest jako anachronizm, fundamentalizm religijny, hamulec ekspansji przemysłu narkotykowego, pornograficznego²⁷.

Kilkadziesiąt lat temu przeprowadzono badania dowodzące, iż religijna orientacja, regularne chodzenie do kościoła i uczestnictwo rodziców w życiu religijnym są częstsze u młodocianych, którzy nie popełnili przestępstwa, niż u tych, którzy je popełnili²⁸. Podobnie A. Siemaszko na podstawie swoich badań sformułował twierdzenie, że młode osoby określające

²⁵ Jan Paweł II, *Dives in Misericordia*, [w:] *Dzieła Zebrane* t.1, *Encykliki*, Kraków 2006, s. 91.

²⁶ M. Derlatka, *Prawo karne wobec kryzysu tradycyjnych wartości*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 5, s. 50.

²⁷ M. Derlatka, *Dobro jako wartość i podstawa prawa*, „Palestra” 2017, nr 5, s. 95.

²⁸ A. L. Rhodes, A. J. Reiss, *The „religious” factor*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1970, nr 7, s. 84 – cyt. za: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007, s. 1229.

siebie jako głęboko religijne i regularnie praktykujące statystycznie istotnie różniły się na skali dewiacji od tych, które deklarowały się jako niezaangażowane religijnie, niewierzące i niepraktykujące²⁹. Przytoczone wyniki badań nie stanowią dowodu związku pomiędzy przestrzeganiem norm religijnych i powstrzymywaniem się od zachowań dewiacyjnych, do których należą zachowania przestępcze, jednak korelacja tych zjawisk skłania do dalszego badania omawianego problemu. W ostatnich dziesięcioleciach tradycyjne więzi i normy społeczne ulegają rozluźnieniu, na ich miejsce wchodzi normy utylitarystyczne³⁰. Równocześnie obserwujemy brutalizację życia społecznego, wulgarność jest nie tylko modna, ale zaczyna być tolerowana także przez strażników prawa i moralności (wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2023, sygn. akt IV KK 37/22³¹), patostreaming pozbawia wrażliwości na cierpienie, przyjemność staje się jedynym celem życia.

Ograniczanie popytu na proponowane przez gangi środki i sposoby „uprzyjemniania” życia (narkotyki, seks, hazard) nie powiedzie się, jeżeli człowiek jest zredukowany do swojej cielesności, zagłuszając potrzeby duchowe, pozamaterialne. Sekularyzacja oraz rezygnacja z transcendencji, życia duchowego, skutkuje powiększaniem grona klientów coffee shopów, sex shopów i innych „przybytków”, kontrolowanych często przez grupy przestępcze. Świat nie lubi próżni, jeżeli pustoszą kościoły, wypełniają się właśnie takie „przybytki”. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na rolę środków masowego przekazu oraz twórców kultury i sztuki w kształtowaniu właściwych postaw społecznych. Nie bez kozery mediom przypisuje się rolę czwartej władzy, gdyż ich wpływ na życie społeczeństw jest ogromny. Bywa, że przekaz medialny decyduje o sukcesie lub niepowodzeniu danego dzieła sztuki albo tylko pretendenta do tego miana, gdyż poziom artystyczny współczesnej sztuki jest bardzo zróżnicowany. Aura skandalu towarzyszy często określonym wydarzeniom, których wartość artystyczna może być znikoma, jednak odpowiednio nagłościona wzbudza zainteresowanie opinii publicznej. Pogląd, że sztuką jest wszystko, co ktoś uważa za sztukę, jest kontrowersyjny, natomiast negatywne skutki promocji wulgarności, nienawiści, po prostu zła, bywają łatwo

²⁹ A. Siemaszko, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Warszawa 1987 – cyt. za: B. Hołyst, *Kryminologia*, s. 1235.

³⁰ M. Derlatka, *Zorganizowana przestępczość gospodarcza – nieodłączny element wolnego rynku*, [w:] P. Góralski (red.), *Przeciwdziałanie i zwalczanie przestępczości zorganizowanej oraz recydywistycznej*, Warszawa 2022, s. 31-32.

³¹ Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2023 r., IV KK 37/22, LEX nr 3723089.

dostrzegalne, choć kwestionowane przez innych. Oczywiście Internet, telewizja, radio, nie zastąpią rodziny w trudnym procesie socjalizacji, jednak nie mogą one promować kultu materializmu, przemocy, erotyki, które obecnie wydają się w nich dominować i „bombardować” zwłaszcza młodych odbiorców. Zatrzymanie lawiny wulgarności, barbaryzacji obyczajów, bezmyślnego hedonizmu, to jedyna droga do osłabienia popytu na produkty przestępczości zorganizowanej, a tym samym jej ograniczenie. Osiągnięcie tego celu wymaga współpracy przede wszystkim rodziny, szkoły, wspólnot religijnych, organizacji społecznych, a w końcu organów tworzących i stosujących prawo, gdyż inna kolejność podmiotów, które powinny podjąć odpowiednie działania, nie gwarantuje sukcesu. Organy państwa stanowiące i stosujące prawo, pozbawione sojuszników w podmiotach odpowiedzialnych za kulturę, rozrywkę, programy nauczania, a nade wszystko rodziny poważnie traktujące obowiązki wychowawcze, skazane są na porażkę w walce z wszelką przestępczością”³².

„Wartości rodziców korelują z wartościami dzieci, a dzieci swoimi wartościami przypominają swoich rodziców. Wartości rodziców w y - znaczą ich postawy rodzicielskie. Hierarchie wartości całej rodziny są na ogół zgodne”³³. Stare ludowe przysłowie: „niedaleko pada jabłko od jabłoni” nie sprawdza się w stu procentach, ale w większości przypadków młodsze pokolenie powtarza wzorce zachowania swoich przodków. Z praktyki adwokackiej autora wynika, iż dysfunkcyjne rodziny często przekazują negatywne cechy swoim dzieciom. Jeżeli ojciec więcej niż raz odbywał karę w zakładzie karnym, jego syn często trafia do więzienia. Wokandy sądowe obfitują w powtarzające się nazwiska osób, którym trudno jest wyrwać się z patologicznego środowiska. Na podstawie dostępnych danych empirycznych, można postawić hipotezę, iż nieletni przestępcy często kontynuują niechlubne „tradycje” rodzinne. Z ogólnopolskich badań wynika, że tylko 45% nieletnich sprawców przestępstw wychowywało się w rodzinach „przeciętnych”, w których nie stwierdzono występowania patologii³⁴. Oczywiście zakres znaczeniowy terminu patologia jest szerszy niż przestępczość, co wyklucza prawidłowość: co drugi nieletni przestępca ma rodzica – przestępcę, jednak związek pomiędzy nadużywaniem alkoholu, narkotyków, uprawianiem prostytucji, popełnianiem przestępstw

³² M. Derlatka, *Zorganizowana...*, s. 35-36.

³³ P. Brzozowski, *Przekazywanie wartości w rodzinie*, „Psychologia Wychowawcza” 1988, nr 2, s. 191-199.

³⁴ Zob. A. Fidelus, *Rodzinne uwarunkowania przestępczości wśród nieletnich*, „Studia nad Rodziną” 2002, nr 6/1 (10), s. 178.

i innych patologicznych zachowań rodziców a przestępczością ich dzieci jest wyraźny.

5. Propozycje wsparcia rodzin w wychowaniu nieletnich

Ochrona i wsparcie państwa w wychowaniu młodego pokolenia oznacza przede wszystkim: przyjazną rodzinom politykę fiskalną – niskie, proste podatki (kto jeszcze pamięta hasło wyborcze: 3 razy 15%, PIT, CIT i VAT?), elastyczne prawo pracy, racjonalną pomoc społeczną, raczej w postaci bonów, konkretnych usług opiekuńczych niż deprawujących zasiłków pieniężnych, służbę zdrowia i edukację bez ciągłych reform i wolne od szkodliwej indoktrynacji. W tym kontekście należy zauważyć, iż świadczenie wychowawcze, tak zwane 800 plus, nie powinno być wypłacane w formie przelewu bankowego, lecz powinno przybrać formę opłacania konkretnych dóbr i usług, a nadto jedynie rodzinom w trudnej sytuacji materialnej. Nie ma sensu wypłacanie go wszystkim opiekującym się dziećmi do 18 roku życia, gdyż dzieci z zamożnych rodzin nie wymagają żadnego wsparcia, a dzieci z dysfunkcyjnych rodzin niekiedy nie korzystają z tych pieniędzy z winy swoich rodziców. Finansowanie dodatkowych zajęć sportowych, artystycznych, turystycznych i wszelkich innych, zakup podręczników i przyborów szkolnych, darmowe posiłki w szkołach, nawet w czasie wakacji i ferii, stanowiłoby rzeczywistą pomoc oraz blokowałoby wydatkowanie 800 plus nie na potrzeby dzieci. Priorytetem publicznej służby zdrowia powinno być zapewnienie leczenia wszystkich rzadkich chorób, aby życie i zdrowie dziecka nie zależało od powodzenia zbiorów pieniędzy prowadzonych przez zdesperowanych rodziców i opiekunów. Środki na ten cel można znaleźć właśnie rezygnując z wypłacania świadczenia wychowawczego 800 plus oraz racjonalizując wydatki publiczne, na przykład na betonowe strefy odpoczynku w centrach miast, czy darmowe opakowania na zwierzęce odchody.

Olbrzymie znaczenie ma również przerwanie zakłętego kręgu erotyzacji i epatowania przemocą w świecie rozrywki i sztuki, rzeczywiste ściganie rozpowszechniania pornografii oraz kryminalizacja rozpowszechniania bezsensownej przemocy, w tym słownej, zero tolerancji dla wulgaryzmów w przestrzeni publicznej. Zadaniem państwa jest takie ingerowanie w życie wspólnoty, aby każdy obywatel mógł korzystać ze swojej sfery wolności, nie naruszając takiej samej sfery innego obywatela. Oczywiście,

występują konflikty pomiędzy wolnością słowa, wolnością ekspresji, wolnością sztuki, a ochroną porządku, moralności, przyzwoitości, w tym unikania epatowaniem pornografią, przemocą, wulgarnością. Trudno zaprzeczyć, że nie ma powszechnego przyzwolenia np. na chodzenie nago po ulicach, czy prezentowanie treści pornograficznych osobie, która tego sobie nie życzy – stanowi to nawet przestępstwo z art. 202 § 1 kodeksu karnego. W tym zakresie wskazana jest aktywność organów państwowych, niestety praktyka pokazuje, że państwo nie zdaje egzaminu z ochrony moralności i przyzwoitości, co przekłada się na obniżanie wrażliwości społecznej, w tym najmłodszych odbiorców szkodliwych treści.

Kolejna rzecz to promocja działalności charytatywnej, wolontariatu, ochrony środowiska, również poprzez akcje medialne, specjalne nagrody, wyróżnienia, propagowanie właściwych postaw, na przykład przyjęcia bez rygorystycznego uwzględniania wyników egzaminów do najlepszych szkół i uczelni liderów takiej działalności. Adekwatne wynagradzanie nauczycieli, pedagogów, psychologów szkolnych powinno zachęcać do solidnej pracy z najmłodszymi, pozwalając im odkrywać swoje talenty i realizować życiowe pasje. Nie chodzi wcale o mnożenie godzin dodatkowych zajęć, lecz o komfort pracy w oświacie w takim zakresie czasu, aby dziecko nie spędzało całego dnia poza domem i miało czas dla siebie. W tym kontekście należy z jednej strony postulować rewizję programów kształcenia, gdyż uczeń nie musi przyswoić sobie całej dostępnej i rozszerzającej się wiedzy, z drugiej strony nie powinno się usuwać klasyków z listy lektur szkolnych. W dziedzinie edukacji i szkolnictwa wyższego należy postulować zmianę zasad oceniania postępów w nauce, rezygnując z premiowania mechanicznego zapamiętywania danych na rzecz umiejętności rozwiązywania problemów i kreatywności w budowaniu lepszych warunków do życia w społeczeństwie. Jeszcze mamy szansę powstrzymać negatywne zmiany w mentalności, kulturze, polityce, jednak lekceważenie potrzeby odpowiedniej reakcji organów państwowych, prawodawcy, organizacji społecznych, a przede wszystkim nas samych, może przynieść fatalne skutki.

6. Zakończenie

M. Grzegorzewska w „Listach do Młodego Nauczyciela” pisała: „Wiesz dobrze, że aby zdziałać coś wartościowego, trzeba być kimś wewnątrznie,

trzeba mieć własne życie, swój własny świat, trzeba mieć mocny fundament przekonań – w coś bardzo wierzyć, czemuś gorąco służyć – trzeba być sobą. Bo przecież jeśli ma się dawać, to trzeba mieć coś do dawania, a żeby dużo dać, trzeba dużo mieć. Wtedy jest tylko siła działania, siła budzenia wartości w innych i siła udzielania im pomocy w rozwoju”³⁵. Wychowanie ku wartościom wymaga zatem samodoskonalenia się i dążenia do integralnego rozwoju. Rodzice muszą sami pozostać wierni tradycyjnym wartościom, aby przekazać je swoim dzieciom. Pociąga to za sobą pewne wyrzeczenia oraz wiąże się z wysiłkiem zachowania określonych standardów etycznych, co nie jest łatwe w dobie wybujałego permissywizmu i lekceważenia tradycyjnej moralności. Szlachetny wymaga od siebie, prostak stawia żądania innym³⁶. Nie ma innej drogi wiodącej do dobrego wychowania dzieci. Jeżeli rodzice nie będą dawać dobrego przykładu, nie powiedzie się proces wychowawczy, gdyż młodzi ludzie są wyczuleni na hipokryzję i oczekują wiarygodności, autentyczności. Jeżeli rodzic sam nie został dobrze wychowany, bardzo trudno jest mu kształtować właściwe postawy życiowe swoich dzieci. Jednak zdarza się, że ucząc się na swoich błędach ojciec i matka potrafią ustrzec przed powtórzeniem tych błędów swoje potomstwo. Wymagając od siebie i postępując zgodnie z deklarowanymi wartościami, będziemy pociągać za sobą innych, nie narzucając niczego, lecz rodząc chęć naśladowania dobra.

³⁵ K. Pawlina, *Człowiek – wieczna tęsknota*, „Niedziela” 2025, nr 14, s. 15.

³⁶ Konfucjusz, *Dialogi konfucjańskie*, Wrocław 1976, s. 154.

Bibliografia

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)

Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978)

Orzeczenia sądowe

Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2023 r., IV KK 37/22, LEX nr 3723089

Literatura

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 2012

Banaszak B., *Prawne znaczenie Preambuły do Konstytucji RP z 1997 roku*, [w:] R. Balicki, M. Jabłoński (red.), *Dookoła Wojtek... Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, Wrocław 2018

Brighthouse H., *Sprawiedliwość*, Warszawa 2007

Brzozowski P., *Przekazywanie wartości w rodzinie*, „Psychologia Wychowawcza” 1988, nr 2

Chauvin T., *Sprawiedliwość społeczna – człowiek i wspólnota w świetle prawa i społecznej nauki Kościoła*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 2 (58)

Derlatka M., *Dobro jako wartość i podstawa prawa*, „Palestra” 2017, nr 5

Derlatka M., *Prawo karne wobec kryzysu tradycyjnych wartości*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 5

Derlatka M., *Zorganizowana przestępczość gospodarcza – nieodłączny element wolnego rynku*, [w:] P. Góralski (red.), *Przeciwdziałanie i zwalczanie przestępczości zorganizowanej oraz recydywistycznej*, Warszawa 2022

Dutkiewicz P., *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996

Fidelus A., *Rodzinne uwarunkowania przestępczości wśród nieletnich*, „Studia nad Rodziną” 2002, nr 6/1 (10)

Jan Paweł II, *Dives in Misericordia*, [w:] *Dzieła Zebrane t.1, Encykliki*, Kraków 2006

Konfucjusz, *Dialogi konfucjańskie*, Wrocław 1976

Kość A., *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001

Magdziak M., *Dobra etyczne*, [w:] D. Probuca (red.), *Etyka i dobro*, Kraków 2015

- Mazur T., *Kapryśni bogowie Sokratesa. Człowiek i świat wartości w tradycji filozofii zachodniej*, Kęty 2008
- Murdoch I., *Prymat dobra*, Kraków 1996
- Najder Z., *Wartości i oceny*, Warszawa 1971
- Pawlina K., *Człowiek – wieczna tęsknota*, „Niedziela” 2025, nr 14
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań – Warszawa 1995
- Platon, *Prawa*, Kęty 2017
- Potrzeszcz J., *Sprawiedliwość a celowość w prawie*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2004, tom XIV, z. 4
- Rhodes A. L., Reiss A. J., *The „religious” factor*, “Journal of Research in Crime and Delinquency” 1970, nr 7 – cyt. za: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007
- Siemaszko A., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Warszawa 1987 – cyt. za: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2007
- Tischner J., *Myślenie według wartości*, Kraków 1993
- Tyszka A., *Wartości zdegradowane. Wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, [w:] F. Adamski (red.), *Spór o wartości w kulturze i wychowaniu*, Kraków 1991
- Ziemiński Z., *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992
- Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980

Strony internetowe

- SJP PWN, *hasło: wychowanie*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wychowanie.html> [dostęp: 2 czerwca 2025 r.]
- Wikipedia, *hasło: religia*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Religia> [dostęp: 2 czerwca 2025 r.]